

Agata Choroścín\*

## ZNACZENIA TUTORINGU DLA UCZENIA SIĘ DOROSŁYCH. STUDIUM PRZYPADKU

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie fragmentu badań dotyczących znaczenia tutoringów dla uczenia się dorosłych. Podstawą identyfikacji szczegółowych kategorii opisu tego zagadnienia były narracje uczestników wywiadu semistrukturyzowanego na temat tego, czym jest dla nich tutoring, co dzięki niemu zostało odkryte, co w danym przypadku oznacza relacja mistrz–uczeń, jak się rozwijała i jakie korzyści odniosła z niej badana. Przeprowadzone badania i analiza materiału empirycznego to moja pierwsza naukowa próba odczytania znaczeń, jakie ludzie nadają własnym doświadczeniom. Zawsze pozostają one niedomknięte znaczeniowo dla narratora, a tym bardziej dla badacza, którego przeznaczeniem, jak pisze Mieczysław Małecki, jest „ustawiczna niepewność co do trafności ich obiektywnych odczytań”<sup>1</sup>.

W badaniu wzięły udział trzy kobiety (dwie tutorki i jedna podopieczna) związane z tutoringiem. Tutorki to kobiety w wieku około 30 lat. Dwie z nich wzięły udział w programie „Tutor” w ramach Fundacji Dorastaj z Nami, przeznaczonej dla uczniów i studentów, „których rodzic doznał ciężkiego wypadku bądź utraty życia w czasie pełnienia służby publicznej”<sup>2</sup>. Trzecia z kolei jest szkoleniowcem w Collegium Wratislaviense. Podopieczna to dwudziestoletnia studentka rzeźby na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu. Każdy z wywiadów trwał ponad 60 minut.

### O tutoring

Tutoring kojarzony jest współcześnie z nowoczesnym podejściem w kształceniu, terapii, opiece, ale ma za sobą długą historię. Wielu badaczy uważa, że ta forma współpracy nauczyciela i ucznia sięga czasów starożytnej Grecji. Spacerzy Platona i Sokratesa z podopiecznymi, połączone z wielogodzinnymi dyskusjami i filozofowaniem, to najstarszy przykład relacji tutorskiej<sup>3</sup>. Z tego powodu tutoring jest zjawiskiem starym jak

\* **Agata Choroścín**, mgr – Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Wydział Nauk Pedagogicznych; e-mail: agata\_choroscin@wp.pl.

<sup>1</sup> M. Małecki, *Od nauczania do uczenia się. O paradygmatycznej zmianie w andragogice*, Wrocław 2010, s. 150.

<sup>2</sup> [http://cw.edu.pl/program\\_tutor](http://cw.edu.pl/program_tutor), page, 69 [dostęp: 17.10.2015].

<sup>3</sup> M. Kaczmarek, *Tutoring, coaching, mentoring w pracy akademickiej*, „Folia Pomeranae Universitatis Technologiae Stetinensis. Oeconomica” 2013, 303(72), s. 74.

ludzkość, Etymologia pojęcia tutora wiąże go z określeniami: obrońca, protektor lub opiekun<sup>4</sup>. Tutoring to sposób prowadzenia osoby lub sprawy. Do rozwoju tej metody osobistego nauczania przyczyniły się dwa najstarsze brytyjskie uniwersytety – Oksford i Cambridge. Początkowo rolę tutorów pełnili starsi i bardziej doświadczeni studenci, następnie absolwenci uczelni i w końcu profesorowie. Celem tutoring, oprócz rozwoju *stricte* naukowego, było kształtowanie charakteru podopiecznych. Nie można pominąć także aspektu wychowawczego, który realizował się w czasie przebywania w obecności tutora, uczestniczeniu w organizowanych przez niego nieformalnych spotkaniach, np. w bibliotece. Działalność tutora cechuje rozwojowe podejście do kształcenia intelektualnego, nie jest ono bowiem jedynie przekazywaniem informacji i umiejętności intelektualnych, lecz „przekazywaniem wzorów i metod «naukowej» refleksji i badań”<sup>5</sup>.

Dwa podstawowe narzędzia wykorzystywane w obszarze poznawczym tutoring to esej tutorski i rozmowa tutorska, których podstawę stanowi zaproponowana przez tutora literatura. Wiedzę i umiejętności student zdobywał samodzielnie, dzięki czemu kształtował swoją zdolność właściwej oceny rzeczywistości. Tutoring w Polsce to wciąż nowatorska metoda edukacji zindywidualizowanej. Jego istotną cechą jest podejście do ucznia jako osoby, a co się z tym wiąże, wspieranie każdej jednostki z osobna w dokonywanych przez nią wyborach, odkrywaniu własnych zasobów oraz wskazywaniu i obserwacji postępów. W relacji tutorskiej dostrzec można znamiona personalizacji, która polega na rozpoznaniu i pełnym wykorzystaniu potencjału rozwojowego młodych ludzi. Potencjał rozwojowy, czyli możliwości, talenty, zdolności mogą być rozwijane wyłącznie w relacji z drugim człowiekiem, a szansę na taką daje tutoring. Dzięki temu, że nad osobą tutorowanego pochyla się on sam i odpowiednio przygotowany do tego dorosły, bardziej kompletne są wnioski, do których obaj dochodzą. Tutoring polega na regularnych spotkaniach – tutorialach, w czasie których młody człowiek poznaje siebie i rozwija się. Spotkania odbywają się nie rzadziej niż raz w miesiącu i trwają około 45 minut. Uczeń ma możliwość dostosowania swojej ścieżki rozwoju do indywidualnej sytuacji, a w jej powodzenie najbardziej wierzy tutor. Anna Sajdak w książce *Paradygmaty kształcenia studentów i wspierania rozwoju nauczycieli akademickich* zwraca uwagę na prawo studenta do rozwoju, co oznacza jego pracę we własnym tempie, zahamowanie rozwoju, a niekiedy nawet regres. To podopieczny jest odpowiedzialny za swoje uczenie się, samodzielne studiowanie, zdobywanie wiedzy, kształtowanie swoich umiejętności, więc to on nadaje tempo wspólnej pracy<sup>6</sup>. Tutoring w dużej mierze istnieje dzięki więzi,

<sup>4</sup> A. Sarnat-Ciastko, *Tutoring a czas: strukturalizacja czasu w opinii tutorów szkolnych z perspektywy edukacyjnej analizy transakcyjnej*, „Forum Oświatowe” 2013, nr 2(49), s. 127.

<sup>5</sup> L. Kohlberg, R. Mayer, *Rozwój jako cel wychowania*, [w:] *Alternatywny myślenia o/dla edukacji*, red. Z. Kwieciński, Warszawa 2008, s. 45.

<sup>6</sup> A. Sajdak, *Paradygmaty kształcenia studentów i wspierania rozwoju nauczycieli akademickich. Teoretyczne podstawy dydaktyki akademickiej*, Kraków 2013, s. 120.

która łączy tutora i podopiecznego<sup>7</sup>. Są oni jak mistrz i uczeń<sup>8</sup>. Relację ich łączącą Jerzy Bukowski opisuje jako

[...] stosunek wiążący osobę niedoświadczoną, zazwyczaj młodszą, poszukującą swego miejsca w życiu i penetrującą pole wartości, niezdecydowaną w ich wyborze, z osobą doświadczoną, obdarzoną moralnym autorytetem i wywierającą intensywny wpływ na otoczenie, mobilizującą niektóre jednostki z tego otoczenia do podjęcia odpowiedzialnych działań<sup>9</sup>.

Mistrz wprowadza ucznia w świat, w którym ten będzie mógł wykorzystać zdobytą wiedzę. Co więcej: „Mistrz przemawia do ucznia. Od Platona do Wittgensteina ideałem żywej prawdy jest rozmowa, wypowiedź i odpowiedź osób stojących twarzą w twarz”<sup>10</sup>. Dzięki takiej relacji istnieje indywidualny kontakt między osobami, co wpływa pozytywnie na efekty współpracy. Indywidualna praca z podopiecznym niewątpliwie zmusza tutora do rozwoju i podnoszenia własnych kompetencji na wyższy poziom. Choć, jak zaznaczono we wstępie, tutoring niewątpliwie wzmacnia proces dydaktyczny, ważniejsze jest w nim kształtowanie dobrych nawyków, takich jak wytrwałość czy systematyczność, które umożliwią gotowość do podjęcia samodzielnie edukacji jako niezaprzeczalnej wartości samej w sobie. W kontekście podejścia skoncentrowanego na osobie sensem tutoringu jest wychowanie jako przygotowanie do samowychowania<sup>11</sup>. Zatem najważniejszą kwestią okazuje się wybór celów tego procesu.

W rozwoju zachodniej ideologii wychowania wyróżnia się trzy prądy: romantyczny, transmisji kulturowej oraz progresywny. Tutoring wpisuje się w nurt progresywny, którego zwolennicy definiują rozwój „jako postęp (*a progression*) poprzez niezmiennie, uporządkowane kolejne stadia”<sup>12</sup>. Celem wychowawczym jest z kolei „osiągnięcie wyższego poziomu lub stadium rozwoju w życiu dorosłym, a nie jedynie zdrowe funkcjonowanie dziecka na obecnym poziomie”<sup>13</sup>. Nie jest zatem przypadkiem stawianie w czasie tutoringu wyzwań, które zmuszają do wyjścia poza strefę komfortu i spróbowania nowych sposobów działania. Tylko wtedy uczeń się rozwija, a tutoring ma sens. Tworzenie warunków sprzyjających dojrzewaniu funkcjom psychicznym oraz ich przechodzeniu na wyższy poziom umożliwia takie środowisko wychowawcze, które „aktywnie stymuluje rozwój poprzez prezentację rozwiązywalnych, lecz autentycznych problemów

<sup>7</sup> K. Czayka-Chelmińska, *Tutoring jako relacja*, [w:] *Tutoring. W poszukiwaniu metody kształcenia liderów*, Stowarzyszenie Szkoła Liderów, Warszawa 2007, s. 44.

<sup>8</sup> A. Sajdak, *op. cit.*, s. 139.

<sup>9</sup> J. Bukowski, *Zarys filozofii spotkania*, Kraków 1987, s. 257.

<sup>10</sup> G. Steiner, *Nauki Mistrzów*, Poznań 2007, s. 16.

<sup>11</sup> M. Chmura, *Tutoring – rozważania nad metodą rozwoju potencjału oraz jej adaptacją na polskich wydziałach prawa*, s. 157-165, [http://www.bibliotekacyfrowa.pl/Content/41012/22\\_Marta\\_Chmura.pdf](http://www.bibliotekacyfrowa.pl/Content/41012/22_Marta_Chmura.pdf) [dostęp: 5.05.2014].

<sup>12</sup> L. Kohlberg, R. Mayer, *op. cit.*, s. 26.

<sup>13</sup> *Ibidem*.

i konfliktów”<sup>14</sup>. Progresywiści za najważniejszy element kształtujący doświadczenie dziecka uważają myślenie, które stymulowane jest w znacznym stopniu przez konflikt poznawczy i wątpliwości. Pedagodzy progresywni dostrzegają związek pomiędzy rozwojem intelektualnym i moralnym. Pierwszy jest warunkiem drugiego i odnajduje szerokie znaczenie w odniesieniu do zbioru wartości moralnych<sup>15</sup>. Aby doświadczenie podopiecznego przynosiło długoterminowe rozwojowe konsekwencje, konieczna jest stymulacja budząca zainteresowanie, radość w bezpośrednim odczuciu oraz obustronne zaangażowanie. Czas jest sprzymierzeńcem tak wychowania, jak i tutoringu, stanowi on bowiem proces długofalowy<sup>16</sup> – przypomina koronkową, misterną pracę:

Czy widziałaś kiedyś jak robi się pomnik z kamienia? Czy wiesz ile razy trzeba młotkiem uderzyć w bryłę kamienia, żeby zmienić jej kształt? Rzeźbiarz odłupuje kamień pomaleńku, milimetr po milimetrze. Bo nie chodzi o to, żeby rozbić go w pył, tylko żeby nadać mu nowy kształt<sup>17</sup>.

Warto zwrócić uwagę, że tutoring nie jest uniwersalny. Sprawdza się w naukach humanistycznych i społecznych, ale w przyswajaniu i pogłębianiu treści związanych z naukami ścisłymi nie daje pełnej satysfakcji. Mniej użyteczny jest bowiem tam, gdzie mamy do czynienia z wiedzą obiektywną i brakuje miejsca na osobisty pogląd. Po drugie: tutoring nie może być też powszechny w kontekście kosztów związanych z takim sposobem nauczania i wychowania – z uwagi na to, że jest ściśle określoną relacją: jeden nauczyciel – jeden uczeń. Oprócz zaplecza finansowego wymaga on również ogromnego zaangażowania i poświęconego czasu, także poza samym tutorialem. Badacze, a nawet zwolennicy tutoringu, wśród nich Zbigniew Pełczyński, wskazuje jeszcze jedną główną wadę tutoringu: tak zwany efekt kangura, polegający na powierzchownym studiowaniu materiału i fragmentarycznym opanowywaniu wiedzy przez ucznia. Szybkie tempo pracy nie pozwala na gruntowne analizowanie lektur, w związku z czym uczniowie, przygotowując eseje tutorskie, „skaczą z tematu na temat”<sup>18</sup>.

Przy założeniu, że tutoring jest „wysoce skuteczną z punktu widzenia realizacji celów edukacyjnych oraz korzystną dla procesu rozwoju zarówno tutora, jak i ucznia metodą nauczania i wychowania”<sup>19</sup>, warto podkreślić konieczność zachowania równowagi pomiędzy jego funkcją socjalizacyjną i emancypacyjną. O negatywnych konsekwencjach dominacji którejś z wymienionych funkcji pisze Anna Brzezińska i Karolina Appelt

<sup>14</sup> *Ibidem*.

<sup>15</sup> *Ibidem*.

<sup>16</sup> A. Sajdak, *op. cit.*, s. 120.

<sup>17</sup> B. Pawlikowka, *Trening szczęścia*, Warszawa 2014, s. 18.

<sup>18</sup> Z. Pełczyński, *Tutoring wart zachodu. Z doświadczeń tutora oksfordzkiego*, [w:] *Tutoring. W poszukiwaniu metody...*, s. 33.

<sup>19</sup> A.I. Brzezińska, K. Appelt, *Tutoring nauczycielski – tutoring rówieśniczy: aspekty etyczne*, „Forum Oświatowe” 2013, nr 2(49), s. 14, <http://forumoswiatowe.pl/index.php/czasopismo/article/view/39> [dostęp: 17.12.2013].

w artykule *Tutoring nauczycielski – tutoring rówieśniczy: aspekty etyczne*, wśród nich wymieniając niszczącą rywalizację, „wyścig szczurów”, brak tolerancji dla słabości czy inności<sup>20</sup>. Nieustanne umieszczanie w centrum uwagi podopiecznego jego talentów, mocnych stron i potrzeb może zakłócać jego relacje z innymi ludźmi. O emancypacyjnej funkcji tutoringu mówi się również w kontekście postrzegania go jako władzy pastoralnej, której fundamentem jest wyjawienie przez studenta jego potrzeb, które prowadzi do wyższego poziomu upelnomocnienia i ostatecznie rozwoju oraz autonomii<sup>21</sup>.

W zindywidualizowanych metodach kształcenia wyróżnia się także niebolesne, a nawet zupełnie nieodczuwane mechanizmy monitorujące. Michał Kruszelnicki podkreśla, że „te praktyki edukacyjne, które uchodzą za najbardziej demokratyczne, progresywne, czy partycypacyjne, mogą w istocie konstituować kolejne formy władzy dyscyplinarnej, skutkujące jeszcze efektywniejszymi metodami kontroli”<sup>22</sup>.

Niepokój może także wzbudzić rola mistrza, o której George Steiner sceptycznie pisze w swej książce: „Mistrzowie niszczą swoich uczniów i psychicznie, i – co rzadsze – fizycznie. Łamią ich ducha, zawodzą nadzieje, wykorzystują ich zależność i indywidualność [...]”<sup>23</sup>.

Znajomość wad różnorodnych metod uczenia chroni przed ewentualnymi rozczarowaniami i naiwnym podążaniem za ideą, a krytyczne spojrzenie pozwala dostrzec i zrozumieć ich niedoskonałości. Odślonięcie słabości tutoringu zwiększa zakres wiedzy na jego temat i potęguje czujność osób biorących w nim udział, dzięki czemu mają one większą szansę rozpoznać swoje błędy i uniknąć ich konsekwencji.

## O schemacie i organizacji badań

W badaniach posłużyłam się schematem studium przypadku w odniesieniu do tutoringu i jego znaczenia umiejscowionego w życiu narratorek. Definiując przypadek za Dariuszem Kubinowskim, jako splot relacji różnorodnych czynników ukazujących się w doświadczeniu osoby<sup>24</sup>, zmierzałam do rozpoznania i opisanego znaczenia tutoringu dla uczenia się dorosłych. Pytania badawcze, które sformułowałam przed przystąpieniem do badań, brzmiały:

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 24.

<sup>21</sup> M. Kruszelnicki, *Tutoring, mentoring, coaching – troskliwe oblicze władzy (ćwiczenia z krytyki Foucaultiańskiej)*, „Terazniejszość – Człowiek – Edukacja” 2015, t. 18, nr 1(69), s. 50, <http://terazniejszosc.dsw.edu.pl/terazniejszosc-czlowiek-edukacja/numery/2015-1-69/>. 39 [dostęp: 7.03.2016].

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 53.

<sup>23</sup> G. Steiner, *op. cit.*, s. 10.

<sup>24</sup> D. Kubinowski, *Idiomatyczność, synergia, emergencja: rozwój badań jakościowych w pedagogice polskiej na przełomie XX i XXI wieku*, Lublin 2013, s. 161.

- Jakie znaczenie dla własnego uczenia się osoby dorosłej i jej osobistego rozwoju bywa przypisywane tutoringowi?
- Jak rozwijają się uczestnicy tutoringów we wzajemnej relacji?

Materiał poddany analizie został zgromadzony za pomocą wywiadu narracyjnego<sup>25</sup>. Należy zwrócić uwagę na płynność znaczenia terminów odnoszących się do materiału empirycznego, który interesuje badaczy narracyjnych. Z tego względu już samo określenie *narracja* ma takich znaczeń kilka, lecz w przypadku prezentowanych badań stanowi ona „szerszą opowieść o istotnym aspekcie czyjegoś życia [...]”<sup>26</sup>. Snuta narracja to punkt widzenia narratora na jego przeżycia. Jest ona „retrospektywnym tworzeniem znaczenia – nadawaniem kształtu przeszłym doświadczeniom lub ich porządkowaniem. Narracja jest sposobem rozumienia działań własnych oraz podejmowanych przez inne osoby, organizowania zdarzeń i obiektów w znaczącą całość oraz łączenia ich ze sobą i przyglądania się konsekwencjom działań i zdarzeń na przestrzeni czasu”<sup>27</sup>. Jej dodatkową wartością jest to, że oprócz faktów wyraża emocje, myśli i interpretacje oraz podkreśla niepowtarzalność ludzkiego działania. Susan E. Chase jest skłonna twierdzić, że narracja to wspólny wytwór narratora i słuchacza, ponieważ wydobywają znaczenie z materiału, który przeanalizowali, „wypracowują własne sposoby wypowiedziania się na jego temat, w miarę jak konstruują sposoby wypowiedziania się i rzeczywistości innych ludzi”<sup>28</sup>.

Do analizy materiału badawczego wykorzystałam procedurę fenomenograficzną ze względu na cel badań, tj. opisanie znaczeń, jakie kryją się za tutoringiem. Szczegółowe twierdzenia, które wyprowadziłam z przeprowadzonych wywiadów odniosłam wyłącznie do perspektywy uczestników, ich mentalnych doświadczeń i emocjonalnych doznań<sup>29</sup>, nieśmiało aspirując do formułowania teoretycznych uogólnień.

Początki fenomenografii jako metody postępowania badawczego sięgają lat 70. XX wieku, kiedy Ferenc Marton i Shirley Booth prowadzili studia empiryczne nad uczeniem się studentów. Dzięki współpracy z badaczami szwedzkimi, metoda ta zainteresowała w latach 90. XX wieku także polskich badaczy jakościowych, między innymi Astrid Męczkowską, Lucynę Kopciewicz, Alicję Jurgiel-Aleksander.

Ferenc Marton w swoich publikacjach pisze, że „fenomenografia to empiryczne studium ograniczonej liczby jakościowo różnych sposobów rozumienia, postrzegania,

<sup>25</sup> S.E. Chase, *Wywiad narracyjny. Wielość perspektyw, podejść, głosów*, [w:] *Metody badań jakościowych*, t. 2, red. N.K. Denzin, Y.S. Lincoln, Warszawa 2009, s. 16.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 17.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 24.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 26.

<sup>29</sup> S. Krzychała, B. Zamorska, *Dokumentarna ewaluacja codzienności*, Wrocław 2008, s. 34.

konceptualizowania, doświadczania zjawisk otaczającego świata<sup>30</sup>. Fenomenograficzny sposób ujęcia problemu oznacza zatem opis, którego celem jest identyfikacja różnych sposobów doświadczania zjawisk przez podmioty. Przyjmuje on założenie o *pluralności sposobów doświadczania świata* i konieczności ich opisu, a nie dąży do odkrycia pojedynczej istoty doświadczanego fenomenu<sup>31</sup>. „Rezultatem prowadzonych eksploracji jest charakterystyka wariantów doświadczanego zjawiska w postaci koncepcji wyłonionych na podstawie analizy danych<sup>32</sup>. Raporty z badań fenomenograficznych są bogate we fragmenty wypowiedzi respondentów, a opis kategorii wyodrębnionych przez badacza ma szczególnie realistyczny charakter. Przeprowadzając wywiad, badacz musi pamiętać, że odwołuje się do doświadczeń podmiotu w zakresie zjawisk, które go interesują i o które pyta<sup>33</sup>. Formuła pytań, którą zatem przyjął, miała następującą postać:

- Czym jest dla Ciebie tutoring?
- Co odkryłaś dzięki tutoringowi? Czy możesz to wyjaśnić?
- Co oznacza według Ciebie relacja mistrz–uczeń? Czy Ty z Twoim tutorem taką relację tworzyacie?
- Jak rozwijała się Wasza relacja? Co to dla Ciebie znaczy?

„Prośba badacza o objaśnianie, uzupełnianie, rozwinięcie wypowiedzi w trakcie nagrywania rozmowy jest nieodłącznym elementem stosowanej procedury<sup>34</sup>. Pytania uzupełniające, które zadałam badanym, brzmiały:

- Skąd wiedziałas o programie „Tutor”?
- Jakiego rodzaju był tutoring, w którym uczestniczyłaś?
- Z jaką częstotliwością odbywały się Twoje spotkania z tutorem?
- Jaki moment był dla Ciebie najtrudniejszy?

Procedura dochodzenia do kategorii opisu tworzących tzw. przestrzeń wyników przebiega następująco:

- zapoznanie się badaczy z tekstem wywiadów,
- kondensacja, która polega na selekcji materiału pod kątem wypowiedzi badanych dotyczących opisywanego zjawiska,
- porównywanie wyłonionych na wcześniejszym etapie fragmentów wypowiedzi w celu zdefiniowania, jaki fenomen wniósł każdy z badanych do rozmowy oraz jak aspekty tego fenomenu są przez nich doświadczane,
- grupowanie na podstawie pojawiających się podobieństw i różnic,

<sup>30</sup> A. Jurgiel-Aleksander, *Doświadczenie edukacyjne w perspektywie andragogicznej. Studium biograficzno-fenomenograficzne*, Gdańsk 2013, s. 66.

<sup>31</sup> *Eadem*, *O możliwościach poznawczych fenomenografii*, „Pedagogika Kultury” 2009, t. 5, s. 97.

<sup>32</sup> *Eadem*, *Doświadczenie...*, s. 68.

<sup>33</sup> *Eadem*, *O możliwościach...*, s. 100.

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 100.

- ustalanie kryterium, istoty podobieństw i różnic wyszczególnionych w trakcie grupowania,
- nazywanie kategorii w taki sposób, aby nazwa wskazywała jednoznacznie na badane zjawisko oraz różne sposoby jego doświadczania przez podmioty,
- odniesienie wyłonionych kategorii opisu do teorii odnoszących się do badanego zjawiska<sup>35</sup>.

## **0 koncepcjach znaczenia tutoringu**

Analiza zgromadzonych przeze mnie danych zgodnie z wyżej przedstawioną procedurą fenomenograficzną pozwoliła zidentyfikować znaczenia tutoringu w uczeniu się dorosłych. Oto szczegółowe kategorie opisu, ujawniające koncepcje znaczenia tutoringu, wypowiedziane przez tuteżki i podopieczną, a nazwane językiem badacza:

- tutoring jako okazja do rozwoju,
- tutoring jako okazja do nawiązania silnej i wspierającej więzi,
- tutoring jako okazja do podtrzymywania aktywności,
- tutoring jako okazja do osiągnięcia celów i przeżywania sukcesów.

### *A. Tutoring jako okazja do rozwoju*

Ta kategoria opisu znaczenia tutoringu pojawiła się w kontekście opisywanych przez narratorki zmian w zachowaniu i osobowości pod wpływem tutoringu. Oto fragmenty wypowiedzi tworzące na etapie kondensacji tekstu wywiadu tę kategorię:

Co się zmieniło po tutoringu?

*Ale Ola kiedy ją poznałam to była zupełnie inna osoba. [...] Ola raczej była taka niepewna siebie.*

*Teraz jest taka bardzo przebojowa, myślę!*

*Bo ja ogólnie tak ewoluowałam, że zupełnie, co innego zaczęło w mojej głowie rosnąć.*

*Lepiej bronię swoich prac, to, co robię, bo sama jestem świadoma tego, co robię.*

*Nie wiem, ta samoświadomość, pewność siebie, wyznaczanie priorytetów doprowadzanie rzeczy do końca.*

*Widać, że Ola już potrafi swoim życiem kierować, że to od niej zależy.*

*Nauczyłam się też stawiać granice i konfrontować podopiecznego.*

*No i otwieranie horyzontów, które trwa przez cały rok systematycznie zazwyczaj, prawda?*

*Zaczęła się nastawiać na rozwój.*

W jakich sferach pani najbardziej się rozwija? Czy to się pokrywa z tutoringiem?

<sup>35</sup> *Ibidem.*



[...] *W jakich obszarach ja się rozwijam najbardziej w tym momencie? Myślę, że w takim obszarze intelektualno-zawodowym. [...] Więc właściwie to dzieje się nieustannie. Ale są jeszcze inne obszary: prywatny, emocjonalny, też się we mnie rozwija.*

[...] *Mamy to szczęście, że ten tutoring rozwojowy pozwala na wiele płaszczyzn wchodzić [...]*

Narratorki zwróciły uwagę na zmiany, które zaszły u podopiecznych, widzą różnicę w ich podejściu do wyzwań i problemów, myśleniu pozytywnym, przebojowości, samoświadomości. Wyraźnie wskazują na kompetencje, jakie zostały rozwinięte w czasie relacji tutorskiej. Respondentki wskazały na większą odwagę w podejmowaniu ważnych decyzji, prezentowaniu swoich pomysłów i gotowość do ich obrony. Wynika to z wyższego poczucia własnej wartości, nabrania pewności siebie oraz nabywania doświadczenia. Kobiety zaznaczają, że nie ma jednej wybranej sfery, którą rozwija tutoring. Takie stwierdzenie prezentuje także Anetta Pereświat-Sołtan, która w artykule „Tutoring jako ważny obszar uczenia się dorosłych” wymienia następujące obszary aktywizowane w tutoringu: społeczny, motywacyjny, poznawczy, kształtowania postaw i metapoznania<sup>36</sup>.

Tutoring to okazja do trwającego nieustannie *wszechstronnego* rozwoju, co potwierdzają słowa:

*To tak jak w tutoringu – integralny rozwój w moim przypadku ma miejsce.*

*Tutoring całościowo zachęca do pracy, inspiruje do tego, żeby pracować nad sobą.*

Znacznie zmienił się także poziom refleksyjności badanych, na co wskazują fragmenty:

*Myślę sobie, że przez to, że jestem szkoleniowcem i szkolę innych tutorów, ich konsultuję to przez to mam taką okazję, żeby się przyjrzeć sobie. Praca z innymi tutorami to też jest okazja do tego, żeby się przyjrzeć sobie, swojej pracy, żeby zobaczyć, czy ja nie popełniam tych samych błędów, tak, i tak dalej.*

*Ala to nie jest takie miejsce, gdzie ja po prostu pracuję, robię coś, bo jakby ta praca cała opiera się na pewnego rodzaju refleksji.*

Dzięki refleksyjności możliwe jest aktywizowanie różnych obszarów rozwoju. Okazuje się ona coraz cenniejszą umiejętnością, ponieważ współcześnie stanowi wartość deficytową. Jej kształtowanie i wzmacnianie staje się zatem bardziej znaczące.

### *B. Tutoring jako okazja do nawiązania silnej, wspierającej i inspirującej więzi*

Na poziomie kondensacji tekstu kategoria ta ujawniła wątki związane z postrzeganiem relacji tutor–podopieczny, którą powinna charakteryzować przyjaźń i wsparcie. Oto fragmenty wypowiedzi składające się na tę kategorię:

<sup>36</sup> A. Pereświat-Sołtan, *Tutoring jako ważny obszar uczenia się dorosłych*, „Edukacja Dorosłych” 2011, nr 2, s. 137-151.

Czym jest dla Ciebie tutoring? Jak w twoim przypadku udało się zachować równowagę między wyzwaniem a przyjaźnią? Jak rozwijała się Wasza relacja? Co to dla Ciebie znaczy?

*Tak, ja bym zdefiniowała tutoring właśnie jako przyjaźń.*

*Właśnie tutoring pozwala na takie rzeczy. Myślę że to jest jego wielka mądrość. Że można wejść głębiej niż w tylko sferę zawodową.*

*Z Moniką rozmawialiśmy nie tylko o karierze zawodowej, ale też o takich bardziej osobistych rzeczach, o wartościach, relacjach.*

*Ta relacja właśnie teraz z Moniką mi się bardzo podoba, że Monika zawsze się interesuje tym, co się u mnie dzieje. Raz na jakiś czas dzwoni, też jest to bardzo miłe.*

*My się razem uczymy.*

Narratorki podkreślają, że konieczne jest obustronne zaangażowanie w tutoring, jeśli strony oczekują pozytywnych efektów współpracy. Gdy do relacji wkradnie się bierność, skazana jest ona na niepowodzenie. Fragmenty stanowiące podstawę do takiego stwierdzenia to:

*Nie da się współpracować z osobami, które nie chcą. Dobrowolność to jest konieczny warunek do tego, żeby tutorial miał miejsce.*

*Ale też chęć obustronna musi być.*

W świadomości osób udzielających wywiadu relacja tutorska jawi się jako pełna ciepła, otwartości i zaufania więź. Kobiety zaznaczają, że jej budowaniu sprzyja systematyczność spotkań, podtrzymywanie kontaktu (także telefonicznego), rzeczywiste wzajemne zainteresowanie oraz indywidualne podejście do podopiecznego. Wszystkie badane zauważyły głębszy wymiar tutoring, wykraczający zdecydowanie poza sferę zawodową, czy intelektualną. Kobiety poruszały się w świecie wartości, co nie jest typowe dla niezobowiązujących relacji między ludźmi. Co więcej, wymaga to wzajemnego poznania się i życzliwości. Podkreślają, że bardzo ważne jest obustronne motywowanie oraz uczenie się.

W dzisiejszym świecie, zdominowanym przez media i ulegającym nieustannym przeobrażeniom, nauka zasad komunikacji i budowania relacji okazuje się coraz trudniejsza. Uczestniczenie w bezpośrednim kontakcie z tutorem jest dla podopiecznego nie lada wyzwaniem. Według Anny Brzezińskiej edukacja to przykład interakcji, od której jakości zależy rozwój partnerów relacji. Podsumowaniem kategorii *Tutoring jako okazja do nawiązania silnej, wspierającej i inspirującej więzi* niech będą słowa A. Pereświat-Sołtan: „Komunikacja jest «tworzywem» relacji i jednocześnie poprzez relację się rozwija»<sup>37</sup>.

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 145.

### C. Tutoring jako okazja do podtrzymywania aktywności

Ta kategoria opisu ujawnia różnorodne zainteresowania badanych oraz podejmowanie przez nie wielu działań. W wywiadach narratorki wspominają:

*Mówimy o Projekcie, bo każdy rok tutoringu kończy się takim projektem. Podopieczny razem z tutorem musiał przedstawić COŚ w formie materialnej.*

*[...] teraz mam tę pracownię, zaczęłam pracować w innym miejscu, bo w drukarni na in-troligatorni. Liceum plastyczne też skończyłam, specjalność reklama wizualna i jakby to też się z tym łączy wszystko.*

*Wiele dbam o swój rozwój, bo my też w Collegium nad tym ciągle pracujemy tak naprawdę.*

*To na pewno jest tak, że praca z młodym podopiecznym w jakiś sposób zachęca do tego żeby samemu nad sobą pracować, ale też żeby zwiększać swoje kompetencje związane ściśle z tutoringiem. Powiększać swoją pulę narzędzi.*

Powyższe wypowiedzi wskazują, że uczestnictwo w tutoringach motywuje do podejmowania i podtrzymywania różnorodnych aktywności, ponieważ jednostki zdają sobie sprawę, że przyniesie to pozytywny skutek w przyszłości, rozwijając je. Mowa jest o rzeźbiarstwie, szydełkowaniu, warsztatach dla dzieci i dorosłych, pracy w drukarni oraz odbytych praktykach. Badane prezentują bogate zainteresowania, świadomość posiadanych umiejętności oraz wyrażają chęć do ich samodzielnego pogłębiania.

### D. Tutoring jako okazja do osiągnięcia celów i przeżywania sukcesów

W wywiadach silnie zaznaczony został także kontekst postrzegania tutoringu jako okazji do osiągnięcia celów, wyznaczania priorytetów, wpływania tym samym na otaczającą rzeczywistość oraz przeżywania sukcesów własnych, ale i towarzysza. Aby dojść do celu, należy sporządzić plan działania. Może on wykrystalizować się jedynie w czystym i uporządkowanym umyśle, którego właściciel nie błądzi, a wręcz przeciwnie, wie, czego chce i do czego dąży. Odpowiednio sformułowane cele rozwojowe aktywizują wewnętrzny obszar motywacyjny i pobudzają zaangażowanie. Oto fragmenty wypowiedzi budujące tę kategorię:

*Ale mamy w Programie, mieliśmy świetne przykłady osób, które właśnie dzięki tutoringowi mogły przeprowadzić bardzo ciekawe projekty, rozwinąć swoje talenty, czy też uporządkować. Bo niektórzy też byli przeciążeni, co się często zdarza. Uporządkować swoje zainteresowania i dodatkowe zajęcia.*

*Mam pracownię! To był jeden punkt, który chciałyśmy właśnie osiągnąć, nie? Żeby posiadać właśnie własną pracownię.*

*[...] to, co staram się podopiecznym przekazać, to to, że okej, porażki są czymś normalnym, ale ważne, żeby iść dalej, prawda, że pokonujemy je i idziemy dalej i te małe zwycięstwa to jest właśnie to co cieszy.*

*Na ten moment chcę pracować dalej jako tutor, chcę szkolić nauczycieli, konsultować. [...] Chciałabym się rozwijać, chciałabym tworzyć publikacje na temat tutoringu, zwiększać swój zakres narzędzi, polepszać swój warsztat. To są dla mnie jakieś plany.*

Respondentki dostrzegają postępy w umiejętności planowania i wyznaczania priorytetów, chociaż zdają sobie sprawę, że nigdy nie dojdą do perfekcji w tej dziedzinie. Dla kobiet tutoring był okazją, bodźcem do zrealizowania marzeń z dzieciństwa. Bardzo ważne stało się dostrzeganie i nazywanie sukcesów, które dostarczają satysfakcji i motywują do dalszego podejmowania wyzwań. Większa świadomość własnych kompetencji zachęca do aktywności i wpływania na rzeczywistość poprzez dążenie do wprowadzania w niej zmian. Nie bez znaczenia jest tutaj nabieranie i wzmacnianie poczucia sprawstwa. Tymczasowe niepowodzenia i porażki nie zniechęcają do starań o *lepiej*, ale umacniają trwanie w swych postanowieniach i dotrzymywanie sobie danego słowa. Jak wynika z wypowiedzi, tutoring postrzegany jest jako pretekst do uporządkowania własnych myśli, obowiązków, życia. Wraz z rozwojem relacji tutorskiej chęć doskonalenia siebie, tworzenia i osiągania sukcesów nabiera jeszcze większej mocy.

## Zakończenie

Przyjmując, że rozwijać się to znaczy „czynić aktywnym, przemieszczać z pozycji początkowej do takiej, która zapewnia więcej możliwości efektywnego użycia, powodować wzrost i różnicowanie się zgodnie z naturą, przechodzić proces naturalnego wzrostu, różnicowania bądź ewolucji na drodze kolejnych zmian”<sup>38</sup> to przeprowadzone przeze mnie badania potwierdziły, że tutoring nie pozostawia swoich uczestników takimi, jacy byli przed podjęciem decyzji o wzięciu udziału w wyzwaniu, którym tutoring jest bez wątpienia. Osoby udzielające wywiadów nabyły nowe kompetencje, szczególnie cenione w ponowoczesnym świecie, takie jak konsekwencja w doprowadzaniu rzeczy do końca, samodyscyplina, postrzeganie porażek jako naturalnego elementu życia i rozwoju oraz rozwinęły cechy i umiejętności, a wśród nich: otwartość, dociekliwość, profesjonalizm, komunikację interpersonalną, inicjowanie działań, refleksyjność. Praca nad sobą faktycznie doprowadziła do zmian w charakterze, natężeniu, sile i intensywności zdolności. Jeśli uczestnicy tutoringu liczą na efekty swojej współpracy muszą w pełni zaangażować się w budowanie relacji tutorskiej i pamiętać, że dokonywanie skutecznych zmian zależy od zgodności z wyznawanym systemem wartości. Tutoring prowadzi swoich uczestników do odkrycia potencjału, który w nich tkwi i stanowi bodziec do jego wykorzystania w najbardziej odpowiedni sposób. Niepokoje i obawy co do skuteczności i aspektów etycznych tutoringu, które wyraziłam w części krytycznej, nie znalazły odzwierciedlenia w relacji respondentek. Euforycznie, w tym także bezkrytycznie, badane podeszły do zebranych w trakcie tutoringu doświadczeń, co wynikać

<sup>38</sup> L. Kohlberg, R. Mayer, *op. cit.*, s. 53.

może z niedostatku innych intensywnych i wartościowych doświadczeń uczenia się w relacji z innymi, uczenia się w głębi siebie.

Przyjmując, że „wywiad narracyjny można scharakteryzować jako amalgamat interdyscyplinarnych perspektyw analitycznych, rozmaitych podejść w ramach poszczególnych dyscyplin i zarówno tradycyjnych, jak też innowacyjnych metod – wszystkie one krążą wokół jednego tematu, jakim są konkretne elementy biografii, w takiej postaci, w jakiej opowiadają o nich ludzie je przeżywający”<sup>39</sup> potwierdza, że respondentki, które bezpośrednio doświadczyły tutoringu, opowiedziały, jakie znaczenie miał on dla ich rozwoju, co się po nim zmieniło – odniosły więc badane zjawisko wyłącznie do siebie na poziomie faktów, rzadziej ich interpretacji. Co więcej należy pamiętać, że rodzaj prowadzonych tu analiz dotyczy tego, jakiego świata doświadczyły narratorki, a nie tego, jaki świat istnieje obiektywnie.

W kontekście przeprowadzonych badań należy wspomnieć także o „formacyjnych efektach narracji”<sup>40</sup>. Psychologie narracyjni chcą dowieść, że historie, które ludzie przeżywają, a następnie opowiadają, wpływają na ich zachowanie na co dzień. W związku z tym, interesującą kwestę stanowi zależność wywiadu narracyjnego i zmiany społecznej. Według S. Chase istnieją ludzie, dla których sama czynność opowiadania o ważnym wydarzeniu życiowym stanowi przyczynę pozytywnej zmiany<sup>41</sup>. I choć zdarza się, że narrator jest swoją jedyną publicznością, ale bywa i tak, że ma wokół siebie słuchaczy – „publiczność, której członkowie identyfikują się z opowieścią narratora, może pod wpływem interpretacji badacza zrozumieć swoje *własne historie* na nowe sposoby i wyobrazić sobie, jak inaczej mogłaby je opowiedzieć”<sup>42</sup>.

Jak zaznacza Robert E. Stake „metoda studium przypadku jest naukowa, ale jej cel nie ogranicza się wyłącznie do rozwoju nauki”<sup>43</sup>. Wśród trzech typów schematu studium przypadku, które wymienia Krzysztof Rubacha, w największym stopniu prezentowanym badaniom odpowiada typ wyjaśniający. Poprzez rozpoznanie prowadzi on do zbudowania jednostkowej teorii badanego zjawiska<sup>44</sup>, a jeśli „celem studium przypadku nie jest reprezentacja świata, ale reprezentacja określonego przypadku właśnie”<sup>45</sup>, to, akcentując niepowtarzalność i jednostkowość codziennych doświadczeń oraz zdając sobie sprawę z niuansów, wyjątków, wad tutoringu, uważam, że przeprowadzone badanie pozwoliło wejrzeć w proces uczenia się dorosłych metodą tutoringu i sformułować hipotezy do dalszych badań.

<sup>39</sup> S.E. Chase, *op. cit.*, s. 16.

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. 27.

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 42.

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 43.

<sup>43</sup> R.E. Stake, *Jakościowe studium przypadku*, [w:] *Metody badań jakościowych...*, s. 649.

<sup>44</sup> K. Rubacha, *Metodologia badań nad edukacją*, Warszawa 2008, s. 330.

<sup>45</sup> R.E. Stake, *op. cit.*, s. 650.

**ZNACZENIA TUTORINGU DLA UCZENIA SIĘ DOROSŁYCH. STUDIUM PRZYPADKU**

STRESZCZENIE: Autorka prezentuje znaczenia tutoring dla uczenia się dorosłych. Materiał badawczy stanowiły semistrukturyzowane wywiady, przeprowadzone z uczestnikami tutoring. Badanie ujawniło, że tutoring – coraz bardziej powszechna i zarazem coraz mniej tajemnicza – forma współpracy nauczyciela i ucznia to okazja do rozwoju, nawiązania silnej, wspierającej i inspirującej więzi, podtrzymywania aktywności, osiągnięcia celów i przeżywania sukcesów. Analiza wyników badań odnoszących się wyłącznie do badanych przypadków, przeprowadzona została na podstawie fenomenograficznej koncepcji Ferenc Martona. Przedstawiony fragment niniejszego badania z powodzeniem może stanowić podstawę do dalszych dociekań.

SŁOWA KLUCZOWE: tutoring, tutor, rozwój, fenomenografia.

**MEANINGS OF TUTORING FOR LEARNING ADULTS. A CASE STUDY**

SUMMARY: The author presents the meaning of tutoring for learning adults. Semistructured interviews with persons taking part in tutoring constitute the author's research material. The research revealed that tutoring – more and more common and less secret form of cooperation between a student and a teacher, is a chance of development and creating a strong, comforting and inspiring bound. The one which is supporting activity, serving a student well in achieving goals and experiencing successes. Analysis of the results regarding only examined cases was based on Ferenc Marton's phenomenographic conception. The introduced piece of study can successfully make up the basis for further research.

KEYWORDS: tutoring, tutor, development, phenomenography.